

## **Odpowiedź Prezydentów na interpelacje podczas obrad VII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej Łomży, które odbyły się dnia 25 marca 2015 roku**

(...)

**Ad. 24**

**Bernadeta Krynicka** – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Poprosiła o odpowiedź na interpelacje i zapytania.

**Mariusz Chrzanowski** – Prezydent Miasta

Podziękował za złożone interpelacje, szczególnie te dotyczące zadań inwestycyjnych na poszczególnych osiedlach, bo są to sprawy zgłaszane radnym przez wyborców i jest to wartość dodana dla pracy samorządu. Poinformował, że radni otrzymają pisemne odpowiedzi na wszystkie interpelacje. W chwili obecnej ustosunkuje się tylko do tych, które dotyczą spraw bieżących.

Odnosząc się do zapytania radnego Wojtkowskiego, dotyczącego decyzji, które są wydawane na zewnątrz stwierdził, że Prezydent Garlicki bardzo sumiennie podchodzi do kwestii związanych ze zlecaniem decyzji firmom zewnętrznym i ewentualnie, jeżeli takie decyzje są zlecane firmom zewnętrznym, muszą być zaaprobowane przez Prezydenta Garlickiego. Architekt sam takich decyzji podejmować nie może. Biorąc przykład z innych samorządów chcą, aby urzędnicy, jeżeli decyzje nie są skomplikowane, mogli je wydawać.

Odnosząc się do kwestii SSSE stwierdził, że na ostatniej sesji obecny był Prezes SSSE. Padło wówczas wiele pytań. Z jednej strony radny Wojtkowski zabiegał, aby firmy, które inwestują w strefie były dużymi firmami, a z drugiej strony Wiceprzewodnicząca Olbryś proponuje, aby działki podzielić na pół po to, aby znalazł się inwestor. Podkreślił, że dla nich jest najważniejsze, aby powstawały nowe miejsca pracy. Należy pamiętać, że w Nowogrodzie również powstaje podstrefa w związku z czym, działania miasta muszą być szybkie. Czasami jest to kwestia przypadku, że pojawi się inwestor duży, czy też mały. Stwierdził, że podejmuje kroki i rozmawia z łomżyńskimi przedsiębiorcami. Dodał, że w piątek odbędzie się konferencja, w której będzie również uczestniczył Prezes SSSE oraz lokalni przedsiębiorcy i temat ten również będzie podnoszony. Szukają również na zewnątrz. Posiada informację, że w Urzędzie będzie gościł inwestor z Norwegii, ponieważ chce wybudować zakład przetwórstwa rybnego. Dodał, że obserwacji jego wynika, że nie każdy chce inwestować w strefie. Należy więc szukać innych rozwiązań. Muszą być elastyczni i gotowi na przyjmowanie innych rozwiązań, które wychodzą od samych zainteresowanych.

Odnosząc się do wieży ciśnień stwierdził, że temat ten był wielokrotnie podnoszony. Rozmawiał ze specjalistami w zakresie pozyskiwania środków unijnych i jest duża szansa na to, aby środki zewnętrzne zostały w mieście zainwestowane

w kontekście wieży ciśnień. Wymóg jest jeden, wpisanie wieży do rejestru zabytków. Poinformował, że rozmawiał na ten temat z konserwatorem zabytków z Panem Zgrzywą. Wieża ciśnień powstała w 1954 roku, czyli okres 50 lat już minął i obiekt można wpisać do rejestru zabytków. Konserwator ma wystąpić do Prezydenta z taką prośbą, aby podjąć działania zmierzające do wpisania tego obiektu do rejestru zabytków i wówczas będzie można przystąpić do projektów unijnych, które są skierowane na inwestycje dotyczące zabytków. Są to środki z Ministerstwa Dziedzictwa Narodowego.

Odnosząc się do kwestii elektronicznego obiegu dokumentów zwrócił uwagę, że jest to sprawa, która przewijała się w poprzedniej kadencji i jego zdaniem jasna deklaracja powinna paść ze strony radnych. Jeżeli radni wykażą wolę, wówczas będzie można podjąć rozmowy jeszcze w tym roku. Jeżeli taka będzie wola radnych, wówczas forma papierowa zostanie zamieniona na nośniki elektroniczne.

Odnosząc się do kwestii ul. Meblowej wyjaśnił, że do końca kwietnia ulica ta ma zostać otwarta.

Jeżeli zaś chodzi o cmentarz przy ul. Przykoszarowej, to do końca 2017 roku administratorem cmentarza jest Pan Marczyk.

Odpowiadając na zapytanie dotyczące II etapu remontu filharmonii poinformował, że trwają intensywne prace nad tym, aby uzyskany 1 mln. zł z Ministerstwa Infrastruktury nie został zaprzepaszczony. Rozważają zmianę projektu. Były już podjęte rozmowy z firmą projektową z Poznania, jednak nie otrzymali informacji zwrotnej. Przedstawiciele firmy mieli przyjechać do urzędu, mieli podjąć szeroką dyskusję, w związku z czym, w następnym tygodniu są umówieni z projektantem i pojedą wspólnie z Prezydentem Garlickim. Ma nadzieje, że będą mogli radnym przekazać konkretne rozwiązania z czego ewentualnie zrezygnować tak, aby obniżyć koszty tej inwestycji. Zdaje sobie sprawę, że jest potrzeba remontu filharmonii z tym, że miasta nie stać na to, aby zainwestować 6,5 mln. zł jako wkład własny. Liczą, że uda się to zrobić etapami i do końca kwietnia muszą podjąć decyzję w zakresie tej inwestycji. Jeżeli w tym roku udałoby się podjąć jakieś działania, które oszacowane byłby na 1,5 mln. zł, do tego 1 mln. zł z ministerstwa, wówczas coś można by było zrobić już w roku bieżącym i ewentualnie dać sobie szansę na to, aby w roku przyszłym, kiedy pojawia się środki zewnętrzne, m.in. środki z termomodernizacji, wówczas można byłoby jeszcze coś zrobić.

Odnosząc się do kwestii numeru telefonu informacyjnego stwierdził, że sprawa jest do załatwienia.

Odnosząc się do rad nadzorczych wyjaśnił, że chciał uzyskać informację dotyczącą rad nadzorczych w zakresie osób, które mogłyby ewentualnie zasiadać w tych radach nadzorczych. Stąd informacja, która ukazała się na stronie UM. Odnośnie wakatu, który powstał w radzie nadzorczej PPŁ i uwag dlaczego są to osoby z Białegostoku wyjaśnił, że okazało się, że wśród 13 ofert, które wpłynęły na zapytanie Prezydenta, nie ma ani jednej osoby z Łomży. Dodał, że wymogi, jakie należy spełnić, żeby zasiadać w radzie nadzorczej są wysokie. Trzeba być albo doktorem habilitowanym prawa, ekonomii, bądź zdać egzamin państwowy. Sporo osób posiada

te uprawnienia i zależało im, aby osoby zasiadające w radach były z Łomży, ale niestety jest inaczej.

Odpowiadając na zapytanie dotyczące kancelarii prawnej potwierdził, że podpisał umowę z kancelarią Wierzbiccy. Odpowiadając na zapytanie, czy jest sens zwrócić uwagę, że radni sami widzą, że te sprawy, które są przedmiotem dyskusji są często sprawami trudnymi. Miasto zapłaciło już nie jedną karę. Bardzo dużo spraw jest rozwiązywanych, z którymi muszą się stykać i podejmować ważne decyzje. Śmie twierdzić, że rola takiej kancelarii prawnej jest bardzo wysoka a to, że jest ta kancelaria, a nie inna wyjaśnił, że powinien mieć takie zaufanie do kancelarii prawnej, jak do swoich zastępców, jak do osób, które z nim współpracują. W związku z tym taka, a nie inna jego decyzja. Dodał, że w chwili obecnej Urząd Miasta obsługuje kancelaria Czeszejko – Sochacki. Rozmawiał z mecenasem, który był w Łomży w sprawie dżentelmeńskiej umowy i rozwiązaniem umowy z racji tej, że nie korzystają z usług tej kancelarii. Niestety jego poprzednik, jeszcze przed wyborami, podpisał aneks do umowy na rok następny, przedłużając współpracę z kancelarią Czeszejko – Sochacki. Dodał, że ta kancelaria odpowiedziała na ofertę miasta i zgłosiła swój akces do pracy w Urzędzie na zastępstwo, ponieważ radca prawny UM jest na zwolnieniu lekarskim. W związku z czym takie zapytanie zostało skierowane do mieszkańców, ale jak się okazało, nie tylko mieszkaniec Łomży odpowiedział. Jeżeli więc kancelaria Czeszejko – Sochacki chce pracować w Urzędzie na zastępstwo, to być może dogadają się.

Odpowiadając na zapytanie dotyczące 2 osób w „spółce śmieciowej” wyjaśnił, że w akcie notarialnym jest zapis, że rada nadzorcza może wybrać od 1 do 3 osób. Kiedy rozmawiał z członkami rady nadzorczej, to również były propozycje, że może tylko prezes, ale jest wiadomo, że jeżeli prezes jest na zwolnieniu, to ktoś go musi zastępować i wówczas musiałoby pojawić się stanowisko prokurenta, który w wielu sprawach nie może podejmować decyzji. Stąd taka, a nie inna decyzja rady nadzorczej. Dodał, że warto podkreślić, iż w spółce śmieciowej jest 73 pracowników i tych zatrudnionych z MPGKiM przejmuje spółka. Poinformował, że wynagrodzenie to 9 tys. zł i 8 tys. zł.

Odnosząc się do sprawy reżysera Jerzego Hoffmana stwierdził, że dla niego jako Prezydenta Miasta, zaszczytem jest gościć takie osoby jak reżyser Jerzy Hoffman. Kwota 5 tys. zł i 1,5 tys. zł dla jego menadżera, są to kwoty z promocji miasta. Uważa, że promocja to nie tylko gadżety, ale także inwestowanie w ludzi, a warto wiedzieć o tym, że relacja z wizyty Pana Hoffmana ma być z Teleekspresie. Minuta reklamy w TVP to kwota 170 tys. zł. Spotkanie, w trakcie którego będzie wyświetlany film jest otwarte dla wszystkich, a więc 200 osób będzie mogło obejrzeć film Potop w nowej wersji bezpłatnie i to również jest wartość dodana do tego, że taka osoba jest w Łomży. Ponadto warto wiedzieć o tym i mówił to Pan Adamowski, że Jerzy Hoffman chce nakręcić film na podstawie powieści, której akcja toczy się na terenach bagiennych, a więc mniej więcej terenach Wizny, na granicy posko-białoruskiej. Podkreślił, że miasta zabiegają o to, aby filmy były realizowane w okolicach ich miejscowości, bo jest to dodatkowa promocja i uważa, że tak należy Łomżę promować. Może się okazać, że zainwestowane 6,5 tys. zł przyniesie zyski.

Odnośnie ustawy krajobrazowej stwierdził, że musi się tematowi przyjrzeć bliżej i wówczas skieruje do Rady swoją propozycję.

### **Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta**

Odpowiadając na zapytanie radnego Mieczkowskiego podziękowała za czujność. Wyjaśniła, że jeżeli chodzi o datę zawarcia umowy, to jest to błąd literowy. Umowa na realizację zadania II Grand Prix Polski Juniorów w tenisie stołowym została zawarta prawidłowo, pokazywała to radnemu, że termin realizacji zadania ustala się od 27.02 do 1.03.2015 r. W terminie 30 dni od zakończenia zadania publicznego miało być przedstawione sprawozdanie końcowe. Jest to tylko błąd w przedłożonym radnym materiale i nie ma mowy o antydatowaniu.

Odpowiadając na interpelację radnego Prosińskiego dot. aplikacji mającej na celu komunikację z mieszkańcami miasta stwierdziła, że taką potrzebę zauważyli już w pierwszym miesiącu pracy i na razie, w sposób może niewyczerpujący formuły, Wydział promocji opracował taki roboczy moduł, w którym pojawiają się wszystkie informacje o imprezach kulturalnych, sportowych, które dzieją się w mieście. Nie jest to formuła, która byłaby dla nich satysfakcjonująca i zgadza się z radnym, że dobrze by było, gdyby była to platforma wymiany sugestii z mieszkańcami z uwzględnieniem informacji o imprezach. To, co zrobili na chwilę obecną jest to moduł, który informuje o wydarzeniach, ale dobrze by było gdyby była to bardziej interaktywna platforma, nastawiona na informacje w obie strony.

Odpowiadając na zapytanie radnego Zaremby dotyczące planu naboru 5-latków do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych stwierdziła, że podane przez radnego opinie nie są do końca prawdziwe. Podkreśliła, że ustalenia wstępne dotyczące naboru do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych zakładają spełnienie następujących priorytetów: przygotowanie w szkołach podstawowych miejsc dla chodzących do szkół podstawowych roczników 6 – latków, przygotowanie w przedszkolach miejsc dla wszystkich 5 – latków, podlegających obowiązkowi szkolnemu, przygotowanie w przedszkolach miejsc dla tych 4 – latków, którzy rodzice zdecydują o skorzystaniu z prawa gwarantowania przez samorząd miejsc w przedszkolach. W świetle przedstawionej informacji, w naborze na kolejny rok, nie jest ich zamiarem utrzymanie zatrudnienia w szkołach, ale realizacja ustawowych obowiązków samorządu w zakresie wychowania przedszkolnego. Podkreśliła, że nabór elektroniczny to jedno z narzędzi wykorzystywanych przez dyrektorów szkół i przedszkoli. Uzupełnieniem tego etapu zawsze jest rekrutacja prowadzona przez komisję rekrutacyjną w placówkach i szkołach na wolne miejsca.

Odpowiadając na zapytanie radnego Zaremby i radnej Konopka dotyczące dodatku motywacyjnego, nie obniżenia wynagrodzenia, ale dodatku motywacyjnego dla dyrektorów zwróciła uwagę, że wynagrodzenie składa się z podstawy, dodatku funkcyjnego i dodatku motywacyjnego. Zwróciła następnie uwagę, że dodatek motywacyjny jest funkcją szefa i nie jest uzależniony od jej nastawienia do danej osoby. Poprosiła radnych, aby jej pozwolili, aby miała możliwość wykorzystania tego narzędzia w motywowaniu. Wydaje się jej dziwne, że miałyby przejąć bez żadnej

możliwości manewru to, co było w latach poprzednich. Uważa, że jako osoba odpowiedzialna za funkcjonowanie szkół i za dyrektorów szkół, powinna mieć możliwość ich motywowania, a jednym ze środków motywacyjnych są środki finansowe. Podkreśliła, że dodatki motywacyjne pozostały, nikomu ich nie odebrała, a korekty, które miały miejsce dotyczyły symbolicznych zmian. Są to zmiany kilkuprocentowe i niektórym obniżyła dodatki, a niektórym podwyższyła doceniając wkład niektórych dyrektorów w świetne funkcjonowanie ich szkół. Dodała, że zmieniając te dodatki w sposób kosmetyczny, wzięła pod uwagę kilka kryteriów. Jednym z kryteriów jest to, że niektóre placówki są dwuzadaniowe. Ponadto brała pod uwagę aktywność w pozyskiwaniu środków unijnych i zewnętrznych, bo należy na to zwrócić uwagę, gdy mówi się ciągle o aktywności. Dodała, że obniżając jednej z dyrektorów dodatek wzięła pod uwagę, że liczebność szkoły i skuteczność działania nie jest zadawalająca dla organu prowadzącego. Dodała, że tych, którzy pracują w sposób niezwykle skuteczny nagrodzono dodatkiem wyższym o 2 %. Podkreśliła, że są szkoły, które dopracowują się, nawet w trudnych sytuacjach, laureatów wojewódzkich. To, że w chwili obecnej dodatek został zmniejszony, nie oznacza, że nie zwiększą tego dodatku jeżeli zauważą zwiększoną aktywność. Dodatek motywacyjny nie może być przyznawany na stałe, nie jest to automat. Dodała, że jest zaskoczona, bo to jest wbrew nazwie „dodatek motywacyjny”. Jeszcze raz podkreśliła, że nie zabrała dodatku, ale go obniżyła. Zastanawia się jak ma wypełniać swoje zadania, nie mając żadnych narzędzi, a takim narzędziem są środki finansowe. Ma nadzieję, że dopracuje się ich wykorzystania. Nie może być tak, że każdy dyrektor będzie miał taki sam dodatek motywacyjny i ten, co robi dużo i ten, który nie musi tego robić, bo jest to niesprawiedliwe.

#### **Alicja Konopka – Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej**

Odnosząc się do wypowiedzi Prezydent zgodziła się, że Prezydent ma takie prawa i gratuluje, że po tak krótkim okresie pracy, zorientowała się, który dyrektor jest wart więcej, a który mniej. Zwróciła uwagę, że jest coś takiego jak ewaluacja, gdzie oceniają dyrektorów całe komisje. Ponadto dobrze by było, aby radni również wiedzieli, przynajmniej ci z Komisji Edukacji. Radni dyskutowali na ten temat na Komisji Finansów i sprzeczekali się, że nie chodzi tu o miasto Łomża, ale o gminę. Nie wie więc, czy jest to dobry początek współpracy. Zwróciła uwagę, że w przedszkolach nie ani sekretariatu, ani zastępcy dyrektora, a więc dyrektorzy mają więcej zadań niż dyrektorzy szkół. Uważa, że przynajmniej informacja powinna dotrzeć do Komisji Edukacji, ponieważ lepsza jest współpraca, niż jakieś niedomówienia. Rozumie, że Prezydent ma władze, ale radni również za coś odpowiadają, szczególnie przed ludźmi.

#### **Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta**

Odnosząc się do wypowiedzi radnej stwierdziła, że jeżeli chodzi o ewaluację, to świetnie zna wyniki, ponieważ nie tylko, że od 1999 roku zajmuje się ewaluacją, to

jeszcze w roku ubiegłym pracowała z Zespołem Instytutu Badań Edukacyjnych i ewaluowała projekt ewaluacji nadzoru pedagogicznego. Ponadto zapoznała się ze wszystkimi raportami w ewaluacji, przeprowadzonymi we wszystkich placówkach i szkołach miejskich. Zauważyła, że jak na pewno Wiceprzewodnicząca wie, ewaluacja co roku dotyczy tylko wybranych obszarów. Jeżeli mówi się, że pracuje ona tylko 3 miesiące, to Wiceprzewodnicząca wie doskonale, iż pracuje od 15 lat w systemie edukacji i jeżeli chodzi o funkcjonowanie łomżyńskich szkół, to może w środku nocy powiedzieć, do 5 lat wstecz, jeśli chodzi o wyniki i efekty kształcenia. Nie chciałaby więc, aby osoby, które słuchają sesji odniosły wrażenie, że przyszła osoba z zewnątrz, która 3 miesiące ma kontakt z łomżyńskimi szkołami i podejmuje takie decyzje, bo tak nie jest. Jeżeli radni życzą sobie, aby przy kolejnym przydziale, który będzie w okolicach września, to przedstawi propozycje. Nie wiedziała, że radni oczekują, że 2 % zmiana dodatku motywacyjnego będzie z nimi konsultowała. Jeżeli Wiceprzewodnicząca zgłasza taką potrzebę i jest to potrzeba Komisji, to nie omieszka za 4 miesiące, gdy będą nowe dodatki motywacyjne, zaprezentować propozycje.. jeżeli Komisja się nie zgodzi, to przychyli się do jej wniosku, ponieważ cały czas podkreśla dobrą współpracę. Dodała, że nie zauważyła, aby poprzedni prezydenci konsultowali dodatki motywacyjne w wysokości 2 % z Komisją Edukacji, jednak jeżeli jest taka potrzeba, nie odmówi tego rodzaju współpracy, a wręcz przeciwnie, dziękuje za to, że radni zechcą z nią współtworzyć system motywacyjny i swoje propozycje z uzasadnieniem również przygotowuje. Zadeklarowała publicznie, że taka inicjatywę podejmie i dodatki motywacyjne będzie uzgadniała z radnymi. Przedstawi wówczas wszystkie swoje merytoryczne uzasadnienia. Odnosząc się do kwestii dyrektorów przedszkoli stwierdziła, że nie wszyscy dyrektorzy otrzymali obniżony dodatek o 2 %. Są dwa przedszkola, które prowadzą żłobki i również nie mają zastępców, i sekretarek, mało tego, jeszcze pozyskują środki unijne, natomiast jeżeli wiadomo, że nabór jest taki, ile jest miejsc, to tyle miejsc jest zajętych, że nie trzeba dodatkowej aktywności, aby pozyskiwać dzieci i należy porównać to z dyrektorami szkół ponad gimnazjalnych, gdzie walczą o każdego ucznia, o utrzymanie miejsc pracy dla każdego nauczyciela. Uważa, że sytuacja jest nieporównywalna, jeżeli chodzi o obciążenie zadaniowe tych dwóch typów dyrektorów.

### **Alicja Konopka – Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej**

Odnosząc się do wypowiedzi Prezydent zwróciła uwagę, że zadając to pytanie, mówiła o współpracy władzy wykonawczej z uchwałodawczą, bo jej zdaniem jest trochę dziwne, że radni nic nie wiedzą. Nie mówiła o tym, że radni mają rządzić, czy decydować. Zwróciła uwagę, że te dodatki dyrektorzy mieli od lat i tym większe zaskoczenie, że tak się stało.

### **Agnieszka Muzyk – Z-ca Prezydenta Miasta**

Odpowiadając stwierdziła, że uzgodniono już warunki współpracy. Zastanawia się tylko wobec tej interpelacji, czy mają każdą decyzję uzgadniać z Komisją. Zwróciła

następnie uwagę, że to, iż tak było słyszy od niektórych urzędników, że tak było. Ona jednak nie wie, czy ma tak być, bo tak było. Chcą motywować i nie odbierają tego przywileju dyrektorom szkół, którzy mają dodatki motywacyjne i nie ingerują w to, jak przydzielają dodatki motywacyjne swoim pracownikom. Jeszcze raz podkreśliła, że w związku z tym, że takie mieli, chcą w chwili obecnej zmotywować do większej aktywności w różnych obszarach. Od kwietnia planuje co miesięczne spotkania ze wszystkimi dyrektorami szkół i być może w trakcie tych spotkań takie kwestie będą rozwiewane i wyraźnie będą zwerbalizowane ich oczekiwania wobec szkół.

### **Andrzej Garlicki - Z-ca Prezydenta Miasta**

Podziękował za dociekliwość i wnikliwość radnych, chociaż czasem jest ona przesadna, ale rozumie, bo doświadczenia poprzedniej kadencji i „wycieczki radnych” są złym doświadczeniem. Dodał, że deklarują transparentność i przejrzystość we wszystkich swoich działaniach. Cenią sobie uwagi radnych, bo są one okazją do tego, aby jeszcze raz czemuś się przyjrzeć i dokładniej sprawdzić. Jeżeli chodzi o Zakład Gospodarowania Odpadami i co z instrukcją, to idealnej sytuacji nie ma, a ta, zastana przez nich była bardzo trudna i od samego początku próbują tę sytuację wyprostować. Powołując spółkę musieli zdążyć z terminem 23 stycznia, gdzie musiało mieć miejsce złożenie wniosku o wydanie instrukcji. Fizycznie instrukcja została wydana 4 lutego, ale wówczas zaspokajała ten problem, bo gdyby to nie nastąpiło do 23 stycznia, nastąpiłoby wygaszenie pozwolenia i zamknięcie składowiska. W chwili obecnej są już po kontroli WIOŚ i odbiorze kwatery nr II i w piątek mają mieć decyzję pozytywną, dotyczącą zgody na zamknięcie kwatery nr II i tym samym otwarcie kwatery nr I. Do tej pory nie posiadali zgody na to i miejsca, gdzie można było składować śmieci. Często były one magazynowane na placu. W chwili obecnej, kiedy uzyskają zgodę, zaczną to lokować w kwaterze nr I zgodnie z przeznaczeniem. Jeżeli zaś chodzi o instrukcję, to fizycznie nie została ona skonsumowana, bo nie nastąpiło jeszcze składowanie. Dodał, że faktycznie, poza obiektywnymi trudnościami, które zastali mają jeszcze trudności, które pojawiają się ze strony osób, które zaskarżają tę instrukcję. Sprawa w chwili obecnej jest rozpatrywana w ministerstwie i są na etapie konsultacji, wyjaśnień i niezależnie jak się to ostatecznie skończy, mają już te uprawnienia i z nich skorzystają. Podkreślił, że skorzystanie z uprawnień pracownika nie jest nadużyciem, bo jest on fizycznie pracownikiem zakładu, a dlatego jest pracownikiem tego zakładu, bo ma te uprawnienia. Naturalną rzeczą jest więc korzystanie z uprawnień, które nabył za pieniądze urzędu.

Odnosząc się do dworca PKS wyjaśnił, że trwają negocjacje i rozmowy z podmiotem w kwestii zarządzania dworcem. Na chwile obecną zarządza nim PKS i dziękuje za tę informację, bo oznacza to, że PKS oszczędza wyłączając oświetlenie, bo z pewnością nie jest to sprawa miasta. Będą interweniowali, aby PKS takich praktyk nie stosował.

Odnosząc się do inwestycji realizowanych w ramach budżetu obywatelskiego stwierdził, że będą chcieli pokazać te wszystkie inwestycje i podglądając inne miasta chcą pokazać wszystkie inwestycje realizowane w mieście i te, które są zrealizowane

oraz w trakcie realizacji, aby były zamieszczone na stronie wraz z dokumentacją, zakresem prac i aktualną dokumentacją zdjęciową. Uważa, że będzie to ważne dla mieszkańców miasta, ponieważ każdy będzie mógł wejść i zobaczyć, co w mieście się dzieje i na jakim etapie jest dana inwestycja. Jeżeli zaś chodzi o budżet obywatelski, to remont ul. Jana z Kolna, skwerek na Łomżycy, trakt pieszo-rowerowy przy ul. Obrońców Łomży, budowa sceny koncertowej, rewitalizacja parku pomiędzy ul. Prusa, Reymonta i Bema już się rozpoczęły. Oświetlenie przejścia przy ul. Śniadeckiego, wytyczenie przejścia na ul. Sybiraków przy przychodni są zgłoszone i będą realizowane.

#### **Bernadeta Krynicka** – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Przypomniała, że odpowiedź na interpelacje nie jest punktem do dyskusji. Radny może zabrać głos tylko wówczas, kiedy nie jest usatysfakcjonowany odpowiedzią i każdy radny może zadać pytanie tylko w swojej sprawie.

#### **Janusz Mieczkowski** – radny

Odnosząc się do kwestii instrukcji stwierdził, że cieszy się, iż te prace zostały podjęte, a tym bardziej, że nowy prezes posiada uprawnienia i gdyby przyszło występować ponownie o tę instrukcję, to sprawa jest załatwiona. Zwrócił ponadto uwagę, że Pan, który otrzymał te kwalifikacje, faktycznie pracuje z tym, że nie w tym zakładzie, który występował o instrukcję i to budzi wątpliwości, ale widzi, że sytuacja została opanowana, bo prezes posiada odpowiednie kwalifikacje.

#### **Andrzej Wojtkowski** – Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji

Poprosił o odpowiedź, czy zostaną ogłoszone nowe konkursy na rok 2015 z budżetu obywatelskiego.

Odnosząc się do wyjaśnień Pani Prezydent stwierdził, że chodziło mu głównie o dotację dla Akademickiego Klubu Sportowego Tenisa, który dostał pieniądze w grudniu. Chodziło mu o to, że nikt o tym nie wiedział, nie było to promowane.

#### **Bogumiła Olbryś** – Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej

Odnosząc się do budżetu obywatelskiego zwróciła uwagę, że pozostała jeszcze jedna inwestycja – siłownia na Łomżycy. Co w tej sprawie się dzieje?

#### **Andrzej Garlicki** - Z-ca Prezydenta Miasta

Odpowiadając na zapytanie radnej wyjaśnił, że zadanie to nie zostało jeszcze rozpoczęte, ale niebawem będzie. Będzie to maj – czerwiec.



**Bernadeta Krynicka** – Przewodnicząca Rady Miejskiej

Zwróciła uwagę, że Prezydent na początku swojej wypowiedzi stwierdził, że odpowiedzi na wszystkie interpelacje zostaną udzielone na piśmie.

Następnie zamknęła punkt.

(...)